

Sprawozdanie z wyjazdu na staż absolwencki w ramach programu Erasmus+ do Lizbony

W ramach programu Erasmus+ odbyłem miesięczny wyjazd do Lizbony, gdzie realizowałem praktyki zawodowe w klinice zajmującej się leczeniem zwierząt egzotycznych (Exoclinic - clínica veterinária de aves e exóticos). Wyjazd ten był dla mnie niezwykle wartościowym doświadczeniem – zarówno pod względem zawodowym, jak i osobistym.

Transport

Podróż do Lizbony rozpoczęła się od lotu z Polski. Zdecydowałem się na bezpośrednie połączenie z Warszawy-Modlin liniami Ryanair, które trwało około czterech godzin. Na miejscu korzystałem głównie z transportu publicznego – lizbońska sieć metra, tramwajów i autobusów jest dobrze rozwinięta i pozwala na sprawne przemieszczanie się po mieście. Dojazd do kliniki był szybki i bezproblemowy – autobusem (750 Alges) i krótkim spacerem.

Zakwaterowanie

Na czas pobytu wynajmowałem mieszkanie z Airbnb. Mieszkanie znajdowało się na obrzeżach miasta, ale bliskie położenie obok stacji metra oraz dworca autobusowego na Colégio Militar/Luzco ułatwiało zarówno codzienne dojazdy, jak i zwiedzanie. Mieszkanie wynajęliśmy wspólnie z koleżankami dla 3 osób, a miesięczny koszt wynosił ok. 700e. Funkcjonalnie urządzone, a gospodarze bardzo pomocni i otwarci.

Praktyki w klinice egzotycznej

Miejsce moich praktyk to nowoczesna klinika specjalizująca się w leczeniu zwierząt egzotycznych – ptaków, gadów, płazów oraz małych ssaków. Pod okiem doświadczonych lekarzy weterynarii miałem okazję uczestniczyć w codziennej pracy kliniki: asystowałem przy zabiegach chirurgicznych, uczestniczyłem w konsultacjach, pomagałem w opiece nad pacjentami oraz w analizie badań diagnostycznych. Było to niezwykle cenne doświadczenie, które poszerzyło moją wiedzę i praktyczne umiejętności w pracy z gatunkami, z którymi wcześniej miałem ograniczony kontakt.

Życie codzienne

Lizbona to miasto o wyjątkowej atmosferze – pełne słońca, kolorów i przyjaznych ludzi. Wolny czas spędzałem na zwiedzaniu zabytków, spacerach po urokliwych uliczkach Alfamy, czy też relaksując się nad brzegiem Tagu. Koszty życia były umiarkowane – codzienne zakupy i posiłki w lokalnych knajpkach nie obciążały zbytnio budżetu. Dużym plusem było również jedzenie – świeże owoce morza, pastel de nata i portugalska kawa na długo zostaną w mojej pamięci.

Podsumowanie

Wyjazd na Erasmusa do Lizbony był jednym z najcenniejszych doświadczeń w moim życiu. Połączenie nauki, praktyki zawodowej i poznawania nowej kultury sprawiło, że wróciłem z nową energią, motywacją do pracy i mnóstwem pięknych wspomnień. Zdecydowanie polecam każdemu studentowi udział w programie Erasmus+.

Bartosz Górczewski